

NIE WIEDZĄ, CZY MOGĄ PROWADZIĆ PO PIWIE – RUSZYŁA KAMPANIA ŚLĄSKIEJ POLICJI „ALKOHOL NA DRODZE ZABIJA”

Policyjne statystyki potwierdzają, że alkohol na drodze zabija. Zgodnie z najnowszym badaniem ankietowym, przeprowadzonym przez śląską policję w ramach kampanii społecznej „Alkohol na drodze zabija”, młodzi kierowcy nie wiedzą, ile alkoholu i kiedy mogą wypić, aby wsiadając za kierownicę, mieć pewność, że są trzeźwi. Większość z badanych dopuszcza również możliwość prowadzenia pod wpływem w pewnych określonych okolicznościach.

W 2017 roku doszło do 1201 zdarzeń spowodowanych przez kierujących i pieszych, będących pod wpływem alkoholu, w tym 214 wypadków, w których 15 osób zginęło oraz 232 zostały ranne.

Z badania przeprowadzonego przez śląską policję w marcu i kwietniu 2018 r. na próbie 238 kierowców - nie abstynentów, wynika, że co 3 młody kierowca wsiada za kierownicę po kilku godzinach od picia alkoholu, 41 proc. na drugi dzień rano, a 8 proc. bezpośrednio po spożyciu. Jednocześnie aż 32 proc. badanych przyznaje, że jazda nawet po jednym piwie nie jest dozwolona; 23 proc. mężczyzn uważa jednak, że wypicie jednego piwa jest dozwolone bezpośrednio przed jazdą samochodem. Co ciekawe, wśród badanych nie znalazła się ani jedna kobieta, dla której taka ilość piwa oznacza bezpieczeństwo za kierownicą.



Średnia wieku badanych kierowców wyniosła 22 lata, a średnie doświadczenie za kierownicą to 3 lata.

Jak wynika z ankiet, 24 proc. kierowców badało i znało tempo swojego metabolizmu alkoholu, 76 proc. - nie. To czas, w jakim nasz organizm neutralizuje alkohol, różny u poszczególnych osób. Jednocześnie ponad połowa (54 proc.) respondentów przyznała, że znalazła się w sytuacji, w której nie była pewna swojego stanu trzeźwości, wsiadając za kierownicę.

Jeszcze bardziej alarmujące okazały się odpowiedzi na pytania o możliwość świadomego prowadzenia samochodu pod wpływem. Młodzi kierowcy nie wykluczyli jazdy po alkoholu w niektórych określonych sytuacjach, wiedząc oczywiście, że takie działanie jest niebezpieczne i niezgodne z prawem. Aż 79 proc. byłoby skłonne złamać przepisy, pomagając osobie w niebezpieczeństwie lub chorej, 16 proc. - gdy wypilo niewiele, 13 proc. - gdy miałyby do przejechania krótki odcinek, po 8 proc. - gdyby miało pewność, że nie napotka patrolu policji, gdyby nie miało pewności, że alkomat coś wykaże, oraz gdyby musiało się przyznać bliskiej osobie, np. rodzicom, że jest pod wpływem alkoholu.

- Te wyniki nie rokują dobrze - mówi kom. Mirosław Dybich z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Katowicach - Młodzi kierowcy biorący udział w badaniu skoncentrowali się w odpowiedziach na unikaniu odpowiedzialności za jazdę po pijanemu, a nie na niebezpieczeństwach, jakie to zachowanie niesie dla nich oraz innych uczestników ruchu drogowego

Kampania społeczna śląskiej Policji „Alkohol na drodze zabija” ma na celu zwrócenie uwagi wszystkich kierowców oraz osób jeżdżących z nimi samochodami na problem bezpieczeństwa i zero tolerancji dla jazdy pod wpływem. W pierwszej odsłonie kampanii przeprowadzono badania, aby sprawdzić stan wiedzy i świadomości kierowców na ten temat. Dalsze etapy kampanii przewidują między innymi prowokację z udziałem osoby udającej nietrzeźwą oraz osób postronnych.

PLIKI DO POBRANIA

[Wyniki ogółem](#) 93.18 KB

[Wyniki - kobiety](#) 94 KB

[Wyniki - mężczyźni](#) 92.55 KB

Ocena: 5/5 (2)

[Tweetnij](#)